

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 3,10 zł, z odnośzeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 204.

Chełmża, piątek, dnia 6-go września 1929 r.

Rok II.

Rolnictwo polskie ważnym czynnikiem konsolidacji gospodarczej Europy.

Mowa ks. Lubomirskiego do parlamentarzystów francuskich.

Parlamentarzyści francuscy przybyli do pawilonu Związku ziemian, gdzie oczekiwali ich m. in. pp. ks. Kazimierz Lubomirski, hr. Kwileccy, pp. Skórzewscy, hr. Michałowa Mycielska, hr. Dębiński, sen. hr. Lubieński, min. pełnomocn. p. Bader, pos. Polakiewicz, pos. Stroński, radca Fiedler Alberti z ministerstwa spraw zagranicznych, senator Kiniorski, dyr. działu rolniczego P.W.K. prof. Koponiński, wicedyrektor tegoż działu Jaxa-Bykowski, sekretarz Związku Ziemian Dąbrowski.

Imieniem Związku Ziemian Rzplitej powitał przybyłych ks. Kazimierz Lubomirski, prezes rady naczelnej organizacji ziemiańskich.

Ks. Lubomirski powiedział m. in.:

„Na terenach rolniczych Wystawy wchodzą Panowie w styczność z pracą i działalnością trzech czwartych ludności polskiej.

Praca i życie na roli normowały od wieków ducha polskiego i nadały mu swoje charakterystyczne cechy zewnętrzne.

Związek Ziemian w Polsce przedstawia większą własność od 50 ha począwszy i dzierży w swoich rękach 20 proc. przestrzeni użytków rolnych.

Reszta, to jest 80 proc. użytków znajduje się w rękach mniejszej własności, która wskutek tego odgrywa w Polsce znacznie większą rolę, aniżeli nawet we Francji, gdzie tylko 62 proc. użytków rolnych jest w posiadaniu własności mniejszej, a zaś 38 proc. w posiadaniu własności większej.

Dajemy zarobek dwa razy tak wielkiej liczbie robotników, niż nasz przemysł. Nasz pawilon przedstawia statystykę dotychczasowej naszej działalności rolniczej i społecznej“.

Następnie książę Lubomirski wypowiedział szereg słów o polskim rolnictwie wogóle:

„W ciągu dziesięciu lat rolnictwo w Polsce wielkiego dokonało dzieła.

Uprawiało ponad 4 milionów ha odlogów nieuprawionych, w czasie wojny powstałej, odtworzyło hodowlę wyniszczoną zupełnie przez wojnę, a która już dzisiaj ilościowo stan przedwojenny przewyższa.

Jesteśmy w Europie krajem, posiadającym największą ilość koni, zajmujemy drugie miejsce w hodowli świń i trzecie w hodowli bydła rogatego. Rolnictwo polskie odbudowało przeszło milion budynków mieszkalnych, gospodarskich i przemysłowych wraz z maszynami i przyborami. Cała praca wykonana została w przeciągu dziesięciu lat bez żadnego odszkodowań wojennych.

Rolnictwo nasze doszło niemal własnymi siłami do poziomu rozwoju przedwojennego.

Nasza niepodległość, nasze położenie geograficzne, znaczny przyrost roczny ludności i inne polityczne problemy wymagają wydatnego rozwoju

Ameryka nie weźmie Palestyny pod swoją opiekę.

Wiedeń, 4. 9. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że w amerykańskich kołach żydowskich wdrożono akcję mającą na celu skłonienie rządu Stanów Zjedn. do objęcia mandatu nad Palestyną. Koła rządowe nie sympatyzują z tą propozycją i zwracają uwagę, że krok ten nie da się uzgodnić

z faktem, że Stany Zjednoczone nie są członkiem Ligi Narodów. W amerykańskich kołach żydowskich panuje wielkie rozgoryczenie przeciw angielskiemu rządowi mandatowemu, gdyż zarzuca mu się, iż popierał on mahometan i że ponosi całą odpowiedzialność za ostatnie wypadki w Palestynie.

W Londynie mówią o wielkiej panamie finansowej.

Londyn, 4. 9. „Daily Mail“ donosi o poważnych pogłoskach, jakie się pojawiły w związku z poufnymi informacjami, otrzymanymi z urzędu rachunkowego dla skonfiskowanej własności byłych wrogich państw.

Wedle tych pogłosek, pewne osoby wzbogaciły się tysiącami funtów szt. i mnóstwo wysoko-war-

tościowych akcji zostało sprzedanych poniżej wartości nominalnej.

Również na informacjach rzekomej sprzedaży wielkich ilości akcji, sprzedawanych maklerom giełdowym, robiono podobno doskonale interesy. Urząd handlowy odmawia wszelkich urzędowych informacji w tej zagadkowej sprawie.

Prezydent m. Poznania komandorem „Białego Lwa“.

Poznań, 4. 9. Dziś odbyła się w ratuszu uroczystość dekoracji prezydenta p. Ratajskiego krzyżem komandorskim „Białego Lwa“, nadanym mu przez prezydenta republiki czeskosłowackiej za działalność na polu zbliżenia polsko-czeskosłowackiego. Dekoracji dokonał konsul czeskosłowacki w Poznaniu p. Matoušek w towarzystwie bawiącego w Poznaniu zastępcy dyrektora departamentu min. spraw zagranicznych dr. Stanglera.

Zgon wielkiego artysty.

Warszawa, 4. 9. Bolesną wieść telefonują nam z Warszawy: Umarł największy i najpopularniejszy skrzypek polski, ś. p. prof. Stanisław Barcewicz. Wielki artysta zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 70. Długoletni profesor, b. dyrektor konserwatorium warszawskiego, ś. p. Stanisław Barcewicz zapisał się w historii muzyki polskiej jako doskonały pedagog i świetny wirtuoz.

rolnictwa, jako podstawy naszej siły narodowej i potęgi państwowej.

Znaczny postęp w rolnictwie może być osiągnięty tylko przez meljorację, przeprowadzoną na znacznych przestrzeniach.

10 i pół miliona ha ziemi rolnej i 5 milj. ha łąk mogłyby przez meljorację podwoić swą średnią produkcję. Te meljoracje mogłyby być uskutecznione zapomocą kredytu hipotecznego długoterminowego. Polska ma za sobą długoletnią i poważną tradycję tego rodzaju, gdyż nasze towarzystwo kredytu długoterminowego miało przed wojną w obiegu 2 miljardy franków złotych w listach zastawnych.

Te papiery, wydane na 4 do 5 proc., osiągnęły kurs 95—100. W r. 1926 było w obiegu tylko 250 milj. fr. złotych, z czego okazuje się, jaką pierwszorzędną lokatą byłby kredyt tego rodzaju, dla kapitału międzynarodowego, zwłaszcza, gdy się zważy, że procent obecnie musiałby być wyższy.

Wskutek naszego położenia geograficznego, kwestja ta nabiera pierwszorzędnej wagi na terenie polityki europejskiej, gdyż od niej może zależeć pokój światowy, a zatem dobrobyt Europy.

Polska, mając wszelkie zasoby naturalne, będąca przedmurzem kapitalizmu zachodniego wobec Europy Wschodniej i Azji, powinna przez swój rozkwit materialny być rzecznikiem polityki kapitalistycznej w przeciwstawieniu do utopijnych systemów, panujących na wschodzie od naszych granic i to nie tylko we własnym interesie, ale i w interesie pokoja i porządku ogólnego.

W razie komplikacji politycznej, zawsze możliwej na arenie Europy, poważny zapas żywności pochodzącej z Polski, a będący do dyspozycji tych, którzy swą krew przelewać będą dla utrzymania obecnego porządku politycznego Europy, zapewni niechybnie pokój ogólny. Ks. Lubomirski kończy temi słowy: „Wspaniały powrót Francji do dawnej siły i zasobności po wstrząsach wojennych, jest dla nas przykładem i zachętą. Ozerpiemy tam wiarę i zaufanie na przyszłość i szukamy tam nauki, pracy, wytrwałości i dzielności. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Francji i delegacji francuskich parlamentarzystów.

Następnie goście francuscy po zwiedzeniu pawilonu Ziemian przeszli do pawilonu ziemianek, poczem zwiedzili stajnię dla koni arabskich hr. Kwileckiego, jak również zwiedzili pawilon myśliwski, który wywarł na nich niezwykle wrażenie.

Ostatnie telegramy.

Nowy „Polpred” na Lotwie.

Moskwa, 4. 9. Przedstawicielem pełnomocnym ZSRR na Lotwie mianowany został Aleksy Świdorski.

Prohibicyjne obyczaje.

Los Angeles, 4. 9. Urząd prohibicyjny sporządził listę 62-ch członków policji, którzy pobierali łapówki od przemytników alkoholu. Jeden z przemytników zeznał, iż w ub. tygodniu 24-ch policjantów po skonfiskowaniu alkoholu, zamiast go zniszczyć odsprzedano go przemytnikom.

Trzęsienie ziemi.

Wiedeń, 4. 9. Wiedeńska stacja meteorologiczna donosi, iż wczoraj o godz. 6,52 odczuto przez parę sekund w Karyntji na przestrzeni 2000 km. średnio silne trzęsienie ziemi. Szkody nie było żadnej.

Tragiczna śmierć ministra.

Halifax, 4. 5. Minister gospodarstwa narodowego w rządzie Nowej Szkocji Mahoney padł wczoraj ofiarą katastrofy, mianowicie samochód, prowadzony przez ministra, zderzył się z tramwajem. Zmarły liczył lat 34 i był najmłodszym ministrem w Kanadzie.

Legjony żydowskie w Rumunii.

Donoszą z Bukaresztu, że sjonickie organizacje Rumunii odbyły wczoraj zgromadzenia protestujące przeciwko zajęciom w Palestynie. Poddano też ostrej krytyce stanowisko rządu angielskiego i zakomunikowano, że rumuńskie ministerstwo wojny pozwoliło na utworzenie legjonów żydowskich, jako ewentualnej wojskowej pomocy dla Palestyny.

Dziwne ruchy wojsk w Chinach.

Dzienniki podają wiadomość z Londynu, zacierpiętą ze źródeł japońskich, o nadchodzeniu rosyjskich transportów wojskowych do prowincji Czecczuanu. Równocześnie donoszą, że armia tybetańska posuwa się ku wschodowi i obsadziła miasto Patang w prowincji Czecczuan. Powody tych ruchów wojskowych nie są jeszcze znane.

Poincaré powraca do zdrowia.

Stan zdrowia Poincarégo jest zadawalający. Nieznane komplikacje płuca nie wpłyną ujemnie na rekonwalescencję.

200 baraków spłonęło w Paryżu.

Pożar strawił 200 baraków drewnianych, położonych w strefie fortyfikacji Paryża. Szkody obliczają na przeszło 5 milionów franków, 400 osób pozostało bez dachu nad głową.

Powrotny lot Zeppelina.

Zeppelin przeleciał o godz. 21.20 nad miastem Santander, dążąc w kierunku San Sebastian.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy). (38)

Od swego przyjaciela, agenta handlowego, który miał stosunki z kochankiem Wirginji Lombard, dowiedzieli się, że starzec ma spędzić popołudnie przy ulicy Pixerecourt.

Przedstawiły się niespodzianie ojcu i dziadkowi. Na ich widok, rozrzewiony starzec wyciągnął ramiona, aby je uściskać, lecz wskutek wzruszenia dostał ataku i padł na podłogę.

Komisarz wysłuchał drugiego opowiadania, poczem zadecydował.

— Teraz wracajcie panie do domu i czekajcie na wezwanie.

— Dobrze, panie komisarzy — odparła Włoszka i wraz z córką opuściła biuro policji.

Następnie komisarz wysłał do Wersalu następujący telegram:

Do rodziny pana Richaud, ulica de la Maza. Pan Richaud dotknięty atakiem apopleksji,

Odsłonięcie tablicy marszałka Focha w Toruniu.

W dniu dzisiejszym na zewnętrznej ścianie dziedzińca ratusza odbyło się tu uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku uczczeniu marszałka Polski, Francji i Anglii, oraz honorowego obywatela m. Torunia Ferdynanda Focha. W uroczystości tej, która miała charakter nadzwyczaj podniosły, wzięli udział 4-ej deputowani parlamentu francuskiego, a to: p. Anquetil, Conjolle, Pezet i Pic. Władze polskie reprezentował radca M. S. Z. p. Strzałecki, woj. Lamot, gen. Prich, zastępca dowódcy O. K. 8 płk. Koncezowski i inni.

Aktu odsłonięcia tablicy dokonał p. wojewoda Lamot. Następnie przemawiał dep. Anquetil, któ-

ry podkreślił łączność narodu francuskiego z Polską, oraz dzieje wielkiej wojny, która przywróciła Polsce Pomorze a które poznał, jako jeniec niemiecki, internowany z pod Verdun w Brodnicy.

Dep. p. Conjolle przemawiał w imieniu uczestników wielkiej wojny, prosząc, aby dziś w czasie tej uroczystości, nie zapomniano o tych, którzy padli na wojnie, bowiem wielkich dzieł nie osiąga się bez ofiar. Zebrani uczcili pamięć poległych dwuminutowym milczeniem. Następnie w sali książęcej dworu Artusa, magistrat m. Torunia podejmował gości śniadaniem.

O godz. 16 goście odjechali do Warszawy.

Z kraju.

Wyjazd p. Prezydenta Rzplitej do Spaly.

Prezydent Rzplitej w towarzystwie pani Mościckiej oraz adjutantów przybocznych opuścił po jednodniowym pobycie stolicą, udając się samochodem do Spaly.

O polsko-chiński traktat przyjaźni.

Z urzędowych sfer chińskich komunikują, że rokowania o polsko-chiński traktat przyjaźni i handlowy mają przebieg pomyślny i ukończone będą w najbliższym czasie.

Z ramienia rządu chińskiego rokowania ze specjalną delegacją polską prowadzi dyrektor ministerjalny Wang-Tu-Sien i Czau-Lung-Kwang, kierownik departamentu azjatyckiego w chińskim M. S. Z.

Według informacji z tych źródeł, Polska wyraziła zgodę na przyjęcie propozycji chińskiej za podstawę rokowań.

Podziękowanie Baden-Powella dla p. ministra Zaleskiego.

Minister spraw zagranicznych p. Zaleski otrzymał od prezesa stowarzyszeń harcerzy w Londynie lorda Baden-Powella list, w którym w gorących słowach dziękuje on za nadesłane przez p. min. Zaleskiego w czasie międzynarodowego zlotu harcerzy życzenia i wyraża szczerą radość z powodu obecności na zlocie tak licznego zastępu harcerzy z Polski.

Wyjazd ministra Bonfous do Polski.

Minister handlu p. Bonfous, w odpowiedzi na zaproszenie rządu polskiego, wyjeżdża 12 bm. do Polski, celem zwiedzenia wystawy poznańskiej i głównych ośrodków przemysłowych Polski.

Delegacja wojska polskiego na uroczystości ku czci Pułaskiego w Stanach Zjednoczonych.

Dowiadujemy się, że na uroczystości ku czci Pułaskiego w rocznicę jego śmierci w Stanach Zjednoczonych Marszałek wyznaczył delegację wojska polskiego w składzie następującym: płk. Ser-

gusz Zahorski d-ca brygady kawalerji w Poznaniu, płk. kaw. Głogowski i por. Żarychta.

Wyjazd delegacji nastąpi około 25 bm., powrót w połowie listopada br.

Ulica mjra Idzikowskiego w Warszawie.

Zarząd m. Warszawy wystąpi w najbliższym czasie z wnioskiem na radę miejską, aby jedną z większych ulic lub placów warszawskich nazwać imieniem mjra Ludwika Idzikowskiego. Istnieje również zamiar rozszerzenia inicjatywy m. Warszawy na inne miasta polskie. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad w prezydium związku miast.

Niezależnie od tego powstał projekt wystawienia mjr. Idzikowskiemu pomnika.

Zjazd Komendantów straży pożarnej.

Dnia 8 września o godz. 9 rano odbędzie się we Lwowie w gmachu miejskiej straży pożarnej zjazd komendantów zawodowych straży pożarnej Rzplitej Polskiej.

Celem zjazdu jest omówienie spraw połączonych z założeniem związku zawodowego straży pożarnych oraz ze zwiedzeniem targów wschodnich.

Krwawe dożynki pod Krakowem.

W czasie dożynek dworskich w Krzywoczce pod Krakowem przyszło do ostrej wymiany zdań między dwoma parobkami o dziewczynę, z którą tańczyli. Podczas sprzeczki Franciszek Jajota ugodził nożem w serce Wojciecha Lenczewskiego, który zmarł po kilku minutach. Zabójca zbiegł.

Socjalistyczna gospodarka w Łodzi.

W łódzkiej magistracie wykryto wielkie nadużycia, a w szczególności stwierdzono, iż magistrat oddał roboty asfaltowe nieodpowiedniej firmie — skutkiem czego ogólny koszt robót przewyższa koszty przewidziane w umowie o 300,000 zł. Również niewłaściwie budowano domy robotnicze, oraz zamówiono granitów aż z Sowieców i umowę tę rozwiązano dopiero po niewykonywaniu przez firmę zamówień.

Zaznaczyć wypada, że Łodzią rządzą socjaliści.

znajduje się w szpitalu Tenon w Menilmontant. Proszę przybyć do odpowiednich zarządzeń”.

Telegram przybył około godziny szóstej do pałacu przy ulicy de la Maza. Otrzymał go ogrodnik i wręczył służącemu. Ponieważ telegram był zabezpieczony, służący nie przeczytał wezwania o przybyciu do Paryża.

— Nie rozumiem — mówił do siebie — kto i po co pisze do pana? Zobaczmy jutro. Jeżeli stary dziś nie wróci, zaniosę telegram jutro do pułkownika de Sepones.

Noc przeszła, pan Richaud nie powrócił. Zaniepokojony służący nie mógł zasnąć. Do godziny dziesiątej wieczorem czekał na powrót pana, który nigdy nie nocował poza domem. Zasnął dopiero o trzeciej rano i obudził się o pół do dziewiątej.

Był to czwartek. Służący wypytywał sąsiadów, lecz nikt nie wiedział, aby pan Richaud miał zamiar nie powrócić na noc do domu. W czwartek zwykle dzieci bywały u niego na śniadaniu musiało się zatem wydarzyć coś ważnego, jeżeli do domu nie powrócił.

Służący wziął telegram i udał się na ulicę Królewską do państwa de Sepones.

Depeszą odebrała Magdalena i zaniosła ją rodzicom. Hermiaja rozerwała pieczętkę i przeczytała telegram.

— Boże wielki! Ojciec nie żyje! — zawołała z rozpaczą.

— Co, dziadek umarł?

— W każdym razie ciężko chory!... Jest w szpitalu... Prędzej, jedziemy natychmiast!... Może już nie żyje?!

Państwo de Sepones i Magdalena ubrali się spiesźnie i pierwszym pociągiem odjechali do Paryża.

Nie pomyśleli nawet o śniadaniu — przerażeni otrzymaną wiadomością, gubili się w domysłach jakim sposobem dziadek Richaud znalazł się w szpitalu Menilmontant.

Po wypadkach, jakie zaszły w ostatnich czasach, wiadomość mogła poważnie zaniepokoić. Była zasada do mniemania, że to sprawa tej kokiety, która zamordowała Ludwika de Gaudran i usiłowała skraść majątek.

— W zwykłych czasach — mówił pułkownik — byliśmy także zrozpaczeni, gdyż śmierć ojca, który był zawsze naszym dobroczyńcą i przytem zacnym człowiekiem, byłaby wielkiem nieszczęściem. Lecz obecnie sprawa ta jest szczególnie przerażająca. Ojciec mógłby być otruty lub zabity nożem... Taka dzielnica zakazana... Ten wyjazd tajemniczy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Toruń. (Rzemieślnicy Pomorza) Wyjeżdżającym na Ogólnopolski Zjazd Rzemiosła w Poznaniu podajemy, że zbiórka rzemieślników Pomorza będzie miała miejsce w niedzielę dnia 8-go września w Poznaniu o godz. 8.20 rano na Nowym Rynku, obok kościoła farnego. Pomorze stanowić będzie wspólną grupę ze sztandarami. Nad całością czuwać będzie komitet toruński z prez. K. Rolewskim na czele.

Zniżki opłat za naukę w Konserwatorium Muz. Dyrekcja Konserwatorium Muzycznego w Toruniu zawiadamia zainteresowanych, że przyznane zniżki opłat za naukę w ubiegłym roku szkolnym nie mają znaczenia na bieżący rok szkolny. O ile kto z uczniów ma zamiar ubiegać się obecnie o zniżkę, winien najpóźniej do 15. 9. br. wnieść umotywowane podanie do dyrekcji konserwatorium. Dyrekcja zaznacza jednak zgóry, że z powodu znacznych kosztów remontu lokalu szkoły będzie o ile możności uwzględniała tylko próśby zasługujące rzeczywiście na wyjątkowe uwzględnienie.

Dźwierzno, pow. Toruń. (Uroczystość kościelna). W dniu 4 bm. zawitał do naszej miejscowości arcybiskup diecezji chełmińskiej J. E. ks. biskup dr. Stanisław Wojciech Okoniewski. Wierni parafii oczekiwali z wytężeniem przybycia dostojnego gościa. Okoliczne wioski Dźwierzno i Żelgno udekorowano odświętnie w chorągiewki barw papieskich oraz ustawiono bramy tryumfalne, z której jedną umieszczono przy wejściu do Żelgna, drugą zaś, przy której czekali przedst. władz majątku Dźwierzno, organizacje i młodzież szkolna, ustawiono w środku Żelgna, gdzie na szosie Żelgno — Dźwierzno miał przybyć ks. biskup.

Punktualnie od godz. 4.30 po poł. nadjechał samochód, którym przybył oczekiwany przez wiernych Dostojny Gość, arcybiskup naszej diecezji w asyście ks. prałata Szydlika z Chełmży.

Na wstępie przywitał Przewielebnego Arcybiskupa dyr. majątku Dźwierzno p. d'Erceville imieniem tow. kościelnego i społeczeństwa. W odpowiedzi ks. biskup w serdecznych, łaciej ojcowskich słowach podziękował za tak serdecznie okazane owoce, poczem, w asyście 12 księży udał się do kościoła przy śpiewie wiernych, któremu przygrywała orkiestra tow. Kolarzy z Chełmży.

W kościele J. E. ks. biskup zasiadł na przygotowanym tronie, a od ołtarza przywitał Gościa proboszcz parafii Dźwierzno ks. Pellowski na co ks. biskup wygłosił odpowiednie przemówienie. Po skończonych uroczystościach wstępnych odbyły się modły i procesja za umarłych tut. parafii. W końcu odprowadzono ks. biskupa w procesji do plebanji. Na tem zakończyły się ceremonie przywitalne. — Z okazji pobytu w naszej parafii J. E. ks. biskupa dra Okoniewskiego odbędzie się u nas bierzmowanie. Do tego sakramentu powinni przystąpić ci wszyscy, którzy jeszcze dotąd nie są bierzmowani, gdyż — jak głosi wiara św. — sakrament bierzmowania zlewa na nas 7 darów Ducha św. oraz wybija na duszy bierzmowanego (ej) niezatarte znamię bojownika Chrystusowego, które to łaski są nam w obecnych ciężkich czasach bardzo potrzebne. Módlmy się i pracujmy, a Bóg pospieszy nam z pomocą.

Zaznaczyć wypada, że mimo dnia pracy, liczna rzesza wiernych przybyła na powitanie Arcybiskupa, odrywając się od swych zajęć codziennych. W uroczystości tej wzięły również udział Ochotnicze Straże Pożarne z okolicznych wiosek, tow. gimn. „Sokół” z Dźwierzna, tow. Młodzieży Katolickiej z Dźwierzna oraz dzieci szkolne pod kierownictwem ich nauczycieli.

Napewno podniosła ta uroczystość powitania Dostojnego Arcybiskupa pozostanie w naszych duszach przez długie lata.

Unisław. (Wizytacja Biskupia). W sobotę, dnia 7. bm. przybędzie do Unisławia J. E. Ks. Biskup dr. Okoniewski, celem wizytacji parafii Unisławskiej i udzielenia wiernym sakramentu Bierzmowania. Pobyt J. E. Najprzew. Ks. Biskupa w Unisławiu potrwa dwa dni. Na granicy powiatu naszego powita dostojnika kościoła p. starosta Ossowski z Chełmna.

Sępólno. (Aresztowany pod zarzutem kaziroditwa). Dnia 27 sierpnia aresztowano tutaj polija niejakiego Stenzla, robotnika zamieszkałego przy ul. Polnej, podejrzanego o kaziroditwo z wia-

sną córką 17-letnią Wiktorją. Zwyrodniałe utrzymywał niedozwolone stosunki z własną córką już od dłuższego czasu, lecz dopiero w ostatnich dniach doszło do wiadomości władz, które bezwzględnie wkroczyły i zwyrodniałego ojca zaarrestowały.

Grudziądz. (Tragiczny wypadek młodej męzki). W czasie czyszczenia okien, spadła na bruk z drugiego piętra młoda męzka Marta Plio, lat 30, zamieszkała przy ul. Chełmińskiej 65. Ofiarą własnej nieostrożności przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Tezew. (Pod kołami lokomotywy). W pobliżu tak zwanego czarnego mostu na Nowemmieście przechodzącego w nocy około godz. 12 z dnia 27 na 28 ub. m. torami kolejowymi, 50-letniego kolejarza p. Ignacego Łukowskiego, zamieszkałego przy ul. Królewskiej 10, porwała zniemacka nadjeżdżająca lokomotywa, której nieszczęśliwiec nie zauważył. Przewrócił się p. Ł. tak niefortunnie, że lewa ręka dostała się pod koła parowozu i została odcięta. Ofiarą nieostrożności przewieziono do miejsc. szpitala.

KRONIKA

Chełmża, dnia 5 września 1929 roku

Kalendarzyk.

Ozwartek: W. Wrz. Just., Urbana.

Piątek: Magnusa, Zacharj.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Grossfuss.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni Apteka „Pod Orłem” p. Wolskiego.

— **Osobiste.** Jako profesor gimnazjum biskupiego „Colegium Marianum”, został ustanowiony z nowym rokiem szkolnym ks. Bogdański, pochodzący z Chełmży.

— **Osobiste.** W ostatnich dniach otrzymała w naszym mieście i ceniona działaczka polskości p. Teofila Gogowa odznaczenie „Frontu Pomorskiego” za położone zasługi w czynnej akcji polskości w czasie gnębienia Polaków przez odcięcia nam wrogie.

Z tej okazji życzymy zasłużonej na niwie społecznej działaczce wszelkich pomyślności, by ofiarnie i hojnie w dalszym ciągu pracowała dla dobra społeczeństwa.

— **Wyjaśnienie.** W związku z podaną w nrze wczorajszym wzmianką p. t. „Ostrożniej wieczorem”, wyjaśniamy niniejszem, że notatka powyższa o tyle jest nieścisła, gdyż krótko po zgłoszeniu się na Posterunku jeden z pp. posterunkowych p. Jereczek udał się na miejsce mniemanego napadu, lecz nic w tem miejscu nie zauważył.

Jak nas zaś informują obie strony tj. poszkodowany i przeciwnik jego, nie był to żaden napad, lecz zwykła obraza czynna, powstała w dodatku przez omyłkę.

Obwiniony ze swej strony przeprasza poszkodowanego pod tem zastrzeżeniem, o ile popełnił omyłkę w całym zajściu.

— **Z życia „Stow. Młodych Polek”.** Po 6-tygodniowych wakacjach praca Stow. rozpoczęła się na nowo. W niedzielę, dnia 1 września odbyło się I. powakacyjne zebranie plenarne o godz. 2 po południu w auli Szkoły Wydziałowej przy udziale 25 d-en. Zebranie zaszczyliły swą obecnością również panie z patronatu. Po zagajeniu zebr. przez d-nę prezeskę G. Falkowską i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania plenarnego przez sekret. d-nę Jeszkówną, nastąpił zajmujący wykład p. Świackiej „O Młodości”, który wzbudził ogólne zainteresowanie wśród d-en. W komunikatach zarządu podała d-na prezeska do wiadomości, przyjęcie kandydatury Rutkowskiej Renaty, prosiła o wzięcie udziału w akcji pomocy przeciwgłodowej na Wileńszczyźnie, zaprojektowała wycieczkę do Ostromecka na niedzielę dnia 8 bm., którą po dłuższej dyskusji przyjęto. Podała do wiadomości wznowienie klubu mandolinistek, który z powodu braku kierownictwa zeszłego roku niestety się nie utrzymał. Omówiono sprawę wstępowania d-en

Nadesłane.

(Za dział ten redakcja nie odpowiada.)

Nieścisłość.

W nrze 71 „Gazety Chełmińskiej” w rubryce „Wiadomości bież.” ukazała się notatka pt. „Nareszcie mają nasze panie specjalny salon fryzjerski”.

W powyższym, szumnie zatytułowanym artykule zaznacza „autor”, że w naszym mieście dawał się, przed utworzeniem oddziału fryzjersko-damskiego w przedsiębiorstwie fryzjerskim p. Wino. Wiśniewskiego, odczuwać brak takowego, skutkiem czego nasze panie musiały wyjeżdżać do Torunia i Bydgoszczy.

Oświadczam niniejszem, że w naszym mieście istnieje specjalny zakład fryzjersko-damski przy Rynku nr. 10 i to już od 11 lat.

Okazuje się zatem, że p. „redaktor” umieścił świadomie notatkę fałszywą, a co za tem idzie szkodzącą osobie trzeciej i to tylko celem podchlebiania inserentowi, gdyż śmiem wątpić, by p. „redaktor” „Gazety Chełmińskiej” był tak daleko zacofanym, żeby umieścił powyższą notatkę z nieświadomości, mieszkając na chełmińskim gruncie już 8 lat.

Oświadczam zatem, że mój zakład fryzjersko-damski przy Rynku 10 nadal prowadzić będę, zaś p. „redaktorowi” radzę, by w przyszłości zbadał dokładnie wiarygodność podobnych notatek, a nie umieszczał ich na „chybił — trafił”. — Zobacz ogłoszenie na stronie 4-tej. M. P.

do Tow. Sokolic. Uchwalono postarać się o możliwości ćwiczenia fizycznego razem z wym. Tow. i zaniedbywania obowiązków Mi. Polek, bezwzględnie skreślić tychże.

Na urozmaicenie złożyło się: Sprawozdanie naczelniczki d-ny I. Grunnaówny ze Złotu Deleg. w Toruniu z dnia 30 czerwca, sprawozdanie d-ny L. Sosnowskiej, T. Litkowskiej i G. Depoczyńskiej z wycieczki na P. W. K. i wypowiedziany z humorem monolog d-ny Sosnowskiej.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła d-na prezeska zebranie hasłem „Sprawie służ”.

Druchna.

Komunikaty K. S. Pogon.

Treningi sekcji Bokserskiej K. S. Pogon rozpoczynają się w czwartek dnia 5 września o godz. 19-tej na łące przy rzeźni miejskiej wszystkich członków którzy się do sekcji zgłosili, uprasza się o punktualne przybycie na treningi wstępne. Na miejscu przyjmuje się nowe zgłoszenia.

Sekcja Kolarska Pogoni urządziła w środę wycieczkę w okolice celem wyboru trasy biegu kolarskiego, który urządzi z końcem września br. Bieg ten będzie wielką atrakcją sportową który ściągnie do miasta naszego cały zastęp dobrych kolarzy z całego Pomorza. Aby przygotować odpowiednio zawodników z Chełmży do tego biegu przeprowadza sekcja dla swoich członków treningi i prosi tych kolarzy którzy są dotąd jeszcze niestowarzyszeni do wstępowania w szeregi sekcji kolarskich a są ich w miejscu dwie i to: Sekcja Kolarska Sokół i Sekcja Kolarska Pogon. Trasę biegu oraz dokładny termin biegu ogłosimy w najkrótszym czasie.

Sekcja Piłki Nożnej podaje do wiadomości wszystkim członkom że treningi sekcji odbywają się w wtorki i czwartki od godz. 18-tej na łące przy rzeźni miejskiej. Z względu na zawody piłkarskie uprasza się wszystkich członków o punktualne i regularne przybycie. Pierwsze zawody odbędą się dnia 15 września br. z I. i II. drużyną P. K. S. Podgórz.

Ruch towarzysztw.

Baczność Podoficerowie Rezerwy Dziś, w czwartek, dnia 5 bm. odbędzie o godz. 7¹/₂ wiecz. w lokalu „Hotelu Dworcowego” zebranie Związku Podoficerów Rezerwy. Uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

Wolność. W piątek, dnia 6 bm. odbędzie się o godz. 8-iej wiecz. zebranie miesięczne Tow. Powstańców i Wojaków w „Hotelu Dworcowym”. Z powodu ważnych spraw, będących na porządku dziennym, uprasza się o liczne przybycie członków. Zarząd.

Podziękowanie!

Wszystkim, którzy po stracie ukochanej żony i matki, ś. p.

Karoliny Zeitz

okazali nam serdeczne współczucia i oddali ostatnią przysługę Zmarłej — składamy na tej drodze z całego serca nasze staropolskie

Bóg zapłać.

Jan Zeitz, z dziećmi.

Chełmża — Kuchnia, w wrześniu 1929 r.



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych, **Przybory mundurowe** poleca **H. Bunn i Syn** Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 153 Wysyła poczemiejscowo.

Obywatelstwo m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko - budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznego (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa.

Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodny warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnię moję rzetelną przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki
Zakład ślusarsko-budowlany
Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.

Obwieszczenie!

W sprawie spadkowej po śp. Ks. Stanisławie Olszewskim posiadziciela w Grzywnie Biskupiej, wzywa się wszystkich wierzycieli, mających uzasadnione prawne roszczenia do powyższego spadku, by w nieprzekraczalnym terminie, a mianowicie do 8 XI. 1929 r. zgłosili i uzasadnili swoje pretensje przed Sądem Grodzkim w Chełmży jako spadkowym; środki dowodowe winne być przedłożone w oryginałach wzgl. w uwierzytelnionych odpisach. Wierzyciele, którzy nie uczynią zadość temu wezwaniu, będą mogli żądać od spadkobierców zaspokojenia tylko wówczas, gdy po zaspokojeniu zgłoszonych a niewykluczonych wierzycieli pozostanie jeszcze nadwyżka. Wierzycieli z zachowków, zapisów i zleceń, jakoteż tych, którym spadkobiercy odpowiadają bez ograniczenia, niniejsze wezwanie nie dotyczy. Po podziale spadku każdy spadkobierca odpowiadać będzie tylko za część zobowiązania odpowiadającą jego części spadkowej.

Chełmża, dnia 24. sierpnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Przemysł i handel

zamala docenia znaczenie reklamy, skutkiem czego publiczność niema możliwości zaznajomienia się z danymi artykułami. Kupiec polski musi brać przykład z zachodu i jaknajwięcej reklamować a ogłoszenie nawet — — — najmniejsze w

„Przełądzie Pomorskim“

zapewnia interesantom

pożądany skutek!

Piece skrzynkowe i kwintowe Rury i kolana

Widły do buraków i kartofli Kopaczki do bur. i kartofli Noże do obcin. buraków Podkowy i podkowie Wagi stoł. i belkowe

Wszelkie okucia budowlane i narzędzia dla rzemieślników oraz wszelkie sprzęty

domowe i kuchenne

poleca po najniższych cenach

Wojciech Balcerowicz

Chełmża, Rynek 13.

Na sprzedaż większą ilość

r z e p y

Wiadomość w administracji „Przełądu Pomorskiego“.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

Srebro i złoto

oraz monety

kupuje po najwyższej cenie dziennej

Gołębiowski

Zakład zegarmistrzowski i złotniczy Rynek 14

Starszej i uczciwej służącej

która także obeznaną jest z gotowaniem poszukuje od zaraz

Anna Sarnecka.

Chełmińska 26.

Wszystkie gatunki

papy, lepnik, smołę, trzeinę sufitową, gwoździe papowe i trzeinowe, cement portlandzki i wszystkie

artykuły malarskie

oraz wielki wybór tapet

jako i Sól bydlęcą

oferuje po cenach konkurencyjnych

Hurtownia kolonialna i fabryka wódek i likierów

Fa Borus i Czerwiński

Chełmża, ul. Strzelecka.

Reklama dźwignią handlu!

W najlepszych gatunkach!!!

MYDŁO i PROSZKI do prania

poleca po najniższych cenach

Wiktor Olszewski

Toruńska 36.

Potrzebna

służaca

od zaraz. Zgłoszenie do Adm. Przeł. Pomorskiego.

Umeblowany

Pokój

w pobliżu rynku dla solidnego pana od 1 października br. poszukuje.

Zgł. do Admin. Przeł. Pomorskiego.

Waga nie kłamie - mówi prawdę.



Przed użyciem.....



po użyciu.....

Nie wiercie!!!

że jest coś, co by było równie dobre i skuteczne do szybkiego tuczenia świń i trzody, jak prawdziwa **Centralina Michałowskiego**. Centralina działa jak drożdże. Kup zaraz, nie stracisz tylko się **wzbogacisz**. Żądać wszędzie tylko w oryginalnym opakowaniu, nigdy nie luzno. — Wystżegać się naśladowictw. — Gdzie niema wysyła **St. Michałowski, zakłady Chemiczne - Poznań** 2½, kg. 6.— zł., 5 kg. 12.— zł.